

**Sygn. akt II Ka 468/20**

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 2 grudnia 2020r.

Sąd Okręgowy w Siedlcach II Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący:	SSO Karol Troć
Protokolant:	stażysta Beata Wilkowska

przy udziale prokuratora Tomasza Pniewskiego

po rozpoznaniu w dniach 13 października 2020 r. i 2 grudnia 2020 r.

sprawy **A. P. (1), W. B. (1) i K. B. (1)**

oskarżonych z art. 158 §1kk

na skutek apelacji wniesionych przez oskarżonych i obrońcę oskarżonych

od wyroku Sądu Rejonowego w Siedlcach

z dnia 18 marca 2020 r. sygn. akt II K 605/19

I. zaskarżony wyrok utrzymuje w mocy;

II. zasądza od oskarżonych na rzecz Skarbu Państwa tytułem opłaty: od A. P. (1) i W. B. (1) po 180 złotych oraz od K. B. (1) w kwocie 240 złotych oraz tytułem wydatków postępowania odwoławczego od każdego z nich po 6,65 złotych.

<b>śUZASADNIENIE</b>		
Formularz UK 2	Sygnatura akt	II Ka 468/20
Załącznik dołącza się w każdym przypadku. Podać liczbę załączników:	4	
1. <b>CZEŚĆ WSTĘPNA</b>		

**1.1. Oznaczenie wyroku sądu pierwszej instancji**

Wyrok Sądu Rejonowego w Siedlcach z dnia 18 marca 2020 sygn. akt II K 605/19

### **1.2. Podmiot wnoszący apelację**

# oskarżyciel publiczny albo prokurator w sprawie o wydanie wyroku łącznego

# oskarżyciel posiłkowy

# oskarżyciel prywatny

# obrońca

# oskarżony albo skazany w sprawie o wydanie wyroku łącznego

# inny

### **1.3. Granice zaskarżenia**

#### **1.3.1. Kierunek i zakres zaskarżenia**

# na korzyść

# na niekorzyść

# w całości

# w części

#

co do winy

#

co do kary

#

co do środka karnego lub innego rozstrzygnięcia albo ustalenia

#### **1.3.2. Podniesione zarzuty**

Zaznaczyć zarzuty wskazane przez strony w apelacji

#	art. 438 pkt 1 k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w zakresie kwalifikacji prawnej czynu przypisanego oskarżonemu	
#	art. 438 pkt 1a k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w innym wypadku niż wskazany w art. 438 pkt 1 k.p.k., chyba że pomimo błędnej podstawy prawnej orzeczenie odpowiada prawu	
#	art. 438 pkt 2 k.p.k. – obraza przepisów postępowania, jeżeli mogła ona mieć wpływ na treść orzeczenia	
#	art. 438 pkt 3 k.p.k. – błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, jeżeli mógł on mieć wpływ na treść tego orzeczenia	
#	art. 438 pkt 4 k.p.k. – rażąca niewspółmierność kary, środka karnego, nawiązki lub niesłusznego zastosowania albo niezastosowania środka zabezpieczającego, przypadku lub innego środka	
#	art. 439 k.p.k.	
#	brak zarzutów	

#### **1.4. Wnioski**

#	uchylenie	#	zmiana
---	-----------	---	--------

#### **2. Ustalenie faktów w związku z dowodami przeprowadzonymi przez sąd odwoławczy**

**2.1. Ustalenie faktów**

<b>2.1.1. Fakty uznane za udowodnione</b>					
Lp.	Oskarżony	Fakt oraz czyn, do którego fakt się odnosi	Dowód	Numer karty	
1.		Wszyscy oskarżeni	wszyscy oskarżeni zadawali ciosy pokrzywdzonemu – czyn z aktu oskarżenia	1. uzupełniające wyjaśnienia W. B. (1); 2. nagranie z monitoringu; 3. zeznania K. G. (1); 4. zeznania W. W. (1)	1. k. 260v; 2. 260 – k. 18 i k. 14 akt PR Ds 1545.2018; 3. k. 265v; 4. k. 266-266v
<b>2.1.2. Fakty uznane za nieudowodnione</b>					
Lp.	Oskarżony	Fakt oraz czyn, do którego fakt się odnosi	Dowód	Numer karty	
2.	Wszyscy oskarżeni	oskarżeni W. B. (1) i A. P. (1) nie zadawali ciosów pokrzywdzonemu – czyn z aktu oskarżenia	1. uzupełniające wyjaśnienia W. B. (1); 2. nagranie z monitoringu; 3. zeznania K. G. (1); 4. zeznania W. W. (1)	1. k. 260v; 2. 260 – k. 18 i k. 14 akt PR Ds 1545.2018; 3. k. 265v; 4. k. 266-266v	

## **2.2. Ocena dowodów**

<b>2.2.1. Dowody będące podstawą ustalenia faktów</b>		
Lp. faktu z pkt 2.1.1	Dowód	Zwięźle o powodach uznania dowodu
1.	uzupełniające wyjaśnienia W. B. (1); 2. nagranie z monitoringu; 3. zeznania K. G. (1); 4. zeznania W. W. (1)	Nagranie monitoringu i wyjaśnienia W. B. wskazują, że ten oskarżony wbrew twierdzeniu apelacji nie jest cały czas widoczny w kadrze kamery monitoringu jako stojący i nie zadający ciosów, ale że dołączył do wcześniejszych napastników, znikając z obrazu zapisu, czego nie sposób kwestionować. W. G. i W. W. ponownie konsekwentnie wskazały, że choć z racji wielości uczestników i dynamiki sytuacji nie wszystko mogły zaobserwować, z pewnością widziały wszystkich trzech oskarżonych, zadających pokrzywdzonemu ciosy pięściami w tym samym czasie. W ocenie Sądu ich zeznaniom należy dać wiarę. Obie policjantki na miejscu zdarzenia spędziły dłuższy czas, prowadząc rozmowy z uczestnikami interwencji i miały możliwość zapamiętać, kto jest kim, zwłaszcza K. G. oskarżonego A. P., który wbrew swoim twierdzeniom – co widać na nagraniach – dłuższy czas przed zdarzeniem z nią dyskutował, wygląd K. B. (1) w czasie zajść był niepowtarzalny, zaś W. B. (1) jako chyba jedyny nosił tam wówczas wąsy.

**2.2.2. Dowody nieuwzględnione przy ustaleniu faktów (dowody, które sąd uznał za niewiarygodne oraz**

<b>niemające znaczenia dla ustalenia faktów)</b>		
Lp. faktu z pkt 2.1.1 albo 2.1.2	Dowód	Zwięźle o powodach nieuwzględnienia dowodu
2.	Wyjaśnienia oskarżonego	<p>Twierdzenie oskarżonego, że choć niknie z kadru kamery, to nadal tylko stoi i nie uderza pokrzywdzonego, pozostają w sprzeczności z zeznaniami świadków G. i W., a sprzeczność z tezami apelacji wskazuje na instrumentalne wykorzystywanie możliwości składania wyjaśnień niezgodnych z prawdą.</p> <p>Żaden z przeprowadzonych na rozprawie odwoławczej dowodów nie wskazywał na pasywność A. P., wobec czego żaden dowód w tym zakresie nie został przez Sąd uznany za niewiarygodny.</p>

<b>3. STANOWISKO SĄDU ODWOŁAWCZEGO WOBEC ZGŁOSZONYCH ZARZUTÓW i wniosków</b>		
Lp.	Zarzut	
	<p>I. Rażącej obrazę przepisów postępowania, która miała wpływ na treść orzeczenia, a to art. 4, 7 i 410 k.p.k. polegającą na przekroczeniu przez Sąd I instancji zasady swobodnej oceny dowodów, poprzez:</p> <p>1. bezkrytyczne danie wiary zeznaniom funkcjonariuszy policji tj. K. G. (1) oraz W. W. (1) oraz świadkom, J. O. (1) oraz pokrzywdzonemu P. H. (1) co do faktu, iż W. B. (1), K. B. (1), A. P. (1) pobili P. H. (1) w sytuacji, kiedy to rzeczywiście nie miało miejsca</p>	<p># zasadny</p> <p># częściowo zasadny</p> <p># niezasadny</p>

oraz co do faktu, iż P. H. (1) nie zaatakował K. B. (1) i to nie zaatakował go gaśnicą w sytuacji, kiedy fakt, iż P. H. (1) zaatakował K. B. (1) i to zaatakował go gaśnicą rzeczywiście miał miejsce,

2. bezzasadne odmówienie wiarygodności zeznaniom świadków T. B., E. B., D. P. co do faktu, iż W. B. (1), K. B. (1), A. P. (1) nie pobili P. H. (1) oraz co do faktu, iż to P. H. (1) zaatakował K. B. (1) i to zaatakował go gaśnicą w sytuacji, kiedy to rzeczywiście miało miejsce,

3. bezzasadne odmówienie wiarygodności wyjaśnieniom oskarżonym W. B. (1), K. B. (1), A. P. (1), co do faktu, iż nie pobili P. H. (1) oraz co do faktu, iż P. H. (1) zaatakował K. B. (1) i to zaatakował go gaśnicą w sytuacji, kiedy to rzeczywiście miało miejsce;

II. rażącej obrazę przepisów postępowania, która miała wpływ na treść orzeczenia a mianowicie art. 167 k.p.k. w związku art. 170 § 1 ust. 5 w związku z art. 170 § 1a poprzez bezzasadne oddalenie wniosku dowodowego o ponowne przesłuchanie K. G. (1), W. W. (1), J. O. (1) z odebraną przysięgą i skonfrontowanie tych zeznań z treścią monitoringu podczas gdy zeznania w/w świadków mają istotne znaczenie dla ustalenia czy został popełniony czyn zabroniony, czy stanowi on przestępstwo i w żaden sposób wniosek ten nie zmierzał do przedłużenia postępowania;

III. błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku, polegającego:

1. na bezzasadnym przyjęciu, iż W. B. (1) brał udział w pobiciu P. H. (1) w sytuacji, kiedy z zapisu

	<p>monitoringu wynika, iż w trakcie trwania rzekomego pobicia W. B. (1) był widoczny w obiektywnie kamery i nie miał w ogóle bezpośredniego kontaktu z pokrzywdzonym P. H. (1) i tym samym nie uczestniczył w rzekomym pobiciu,</p> <p>2. na bezzasadnym przyjęciu, iż A. P. (1) brał udział w pobiciu P. H. (1) w sytuacji, kiedy z zapisu monitoringu wynika, iż A. P. (1) był wcześniej bity ciosami w głowę i klatkę piersiową przez kilka sekund, potem chodzi obolały i w takim stanie nie mógł brać następnie udziału w rzekomym pobiciu.</p>	
<p>Zwięźle o powodach uznania zarzutu za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny</p>		
<p>Na wstępie zauważyć należy, że zarzuty, wynikające z merytorycznej treści apelacji osobistych oskarżonych, pokrywają się z zarzutami sformułowanymi w apelacji ich wspólnego obrońcy, dlatego by nie powielać tej samej argumentacji, omówione zostaną łącznie.</p> <p><b>Ad I. 1-3.</b> Obrazy przepisów postępowania, polegającej na niewłaściwej ocenie dowodów i w następstwie tego nie wzięciu pod uwagę przy wyrokowaniu okoliczności korzystnych dla oskarżonego, poprzestając wyłącznie na niekorzystnych, skarżący upatruje w kilku sformułowaniach, które jego zdaniem niewyjaśnione, skutkować winny odrzuceniem zeznań zwłaszcza zeznań K. G. (1) i W. W. (1), ale też J. O. (1), w całości i uznaniem, że żaden ich element nie może stanowić podstawy dokonywania ustaleń</p>		



faktycznych. Wnioskowanie takie, zwłaszcza w kontekście uzupełnienia postępowania dowodowego na etapie postępowania odwoławczego, należy uznać za błędne. Przede wszystkim zauważyć trzeba, że całe zdarzenie, choć dość długotrwałe, było dynamiczne, wielopodmiotowe i kilkuwątkowe. Obserwacja nagrań monitoringu, zwłaszcza w momentach najbardziej burzliwych, nawet w warunkach Sali rozpraw, a więc bez pośpiechu i emocji, sprawiała sądowi duże trudności w zaobserwowaniu, który z uczestników zdarzeń gdzie w danej sekundzie się znajduje i co robi, a możliwe było to dopiero po kilkukrotnym odtwarzaniu tego samego fragmentu. W takich okolicznościach wymaganie od kogokolwiek z uczestników zejść, by precyzyjnie i bez jakichkolwiek uogólnień odtworzył przebieg wydarzeń, graniczy z nieprawdopodobieństwem. Tym niemniej Sąd uzupełniająco, również dla wyjaśnienia obserwowanych na nagraniach zachowań nieznanymi przecież Sądowi (wobec nieobecności oskarżonych) osób, przesłuchał oskarżonego W. B. (1) interweniujące jako pierwsze policjantki. Dowody te pozwoliły uznać zarzuty apelacji w zakresie prawidłowości oceny dowodów za całkowicie niezasadne. Oskarżony W. B. wyjaśnił bowiem, że wbrew twierdzeniu apelacji, na nagraniu w kulminacyjnym, kluczowym momencie zejść znika z kadru kamery, w miejscu, gdzie trwało zwanie pokrzywdzonego z kilkoma innymi osobami i pojawia się w nim dopiero po pewnym czasie. Na nagraniu widać zaś, że tuż po tym, gdy W. B. (1) niknie z kadru, tuż obok zaczyna się trząść regał sklepowy, a policjantki mają możliwość obserwować, co się

tam dzieje. Nie jest więc prawdą twierdzenie, że na nagraniu cały czas widać W. B. (1), który nie zadaje ciosów i stoi za plecami policjantek, przy czym jedna po chwili odciąga go od tyłu od grupy. Na nagraniu widoczny jest taki mężczyzna, w ogólnym zarysie może nawet nieco do tego oskarżonego podobny, z tym że sam oskarżony wskazał, że to nie on, a inna osoba. Jeśli chodzi o treść zeznań K. G. i W. W., Sąd na rozprawie odwoławczej zwracał uwagę na kontestowane w apelacji elementy ich zeznań, nadto odtwarzał świadkom fragmenty nagrania. Jak logicznie wyjaśniły, w tym z przyczyn opisanych powyżej, trudno od świadków wymagać precyzyjnego określania, która z kilkunastu czy kilkudziesięciu uczestniczących w zajściach osób w którym momencie, w jakiej kolejności i gdzie weszła, gdzie podeszła, co powiedziała i co zrobiła. K. G. wyjaśniła pierwszą z podnoszonych przez obrońcę nieprawidłowości wskazując, że choć nie widać jej na nagraniu wewnątrz sklepu w momencie spięcia między A. P. a P. H., widziała początek zdarzenia nawet lepiej niż kamera, której widok przesłaniał pokrzywdzony – i wskazała, że to A. P. jako pierwszy wyprowadził cios wobec P. H. – który odpowiedział kontrą. Należy przy tym nadmienić, że ten fragment zdarzeń nie jest objęty aktem oskarżenia, bowiem dotyczy on pobicia, a więc dopiero tej chwili, gdy więcej niż jedna osoba zadawała ciosy pokrzywdzonemu. W związku z tym nie można było uznać za zasadne zarzutów związanych z zeznaniami świadka J. O. (2), bowiem na temat zarzutu zeznał on w zasadzie to, co widać na nagraniu – że na pokrzywdzonego rzuciło się bijąc go kilka osób, po czym widział już tylko ich plecy.

Na temat zdarzenia – katalizatora pobicia, czyli scysji między A. P. i P. H. zeznał zaś, że oskarżony wbiegł z ciosem wymierzonym w pokrzywdzonego (nie przesądzając, czy celnym), zaś pokrzywdzony go obezwładnił (w sądzie – położył go na podłodze – nie precyzując, czy „położył go już pierwszym ciosem”). Nie ma to jednak znaczenia dla ustalenia, czy chwilę później pokrzywdzony został pobity przez kilka osób ani w szczególności przez kogo. Nie można przy ocenie dowodów generalizować i jak chce tego obrońca, przy wychwyceniu jakiegokolwiek wątpliwości czy nieścisłości w treści zeznania danej osoby stwierdzać, że jest w całości niewiarygodna, a całość zeznania winna być odrzucona. Jedyny w pełni obiektywny, bo nie poddający się żadnym emocjom i przez to nieomylny dowód, występujący w sprawie, wskazuje niezbicie, że po scysji między pokrzywdzonym a oskarżonym A. P., do pomieszczenia sprzedażnego stacji paliw („sklepu”) wbiegło czy weszło wiele osób, z których na początku dwie – K. B. (1) i inny nieustalony mężczyzna - sposób wyraźnie widoczny na nagraniu, wspólnie atakują pięściami pokrzywdzonego, spychają cofającego się w kąt pod kamerą, a po chwili dołącza do nich kilkoro innych mężczyzn i kobiet, które również przez pewien czas nie są widoczne na nagraniu; policjantki próbują te osoby odciągać, ale też – jak widać na nagraniu – ze względu na ewidentną przewagę fizyczną nie są w stanie tego osiągnąć. Za niezasadne należy uznać tu zarzuty dotyczące braku obiektywizmu zeznań policjantek w zakresie używania w czasie zdarzeń gaśnicy dla umniejszenia własnej odpowiedzialności za nieudolność w trakcie interwencji i błędnej

oceny zeznań krewnych oskarżonych w tym zakresie. Niespójnie skarżący nie daje policjantkom możliwości zaobserwowania i rozpoznania choćby części bijących pokrzywdzonego osób, wymagając od nich jednocześnie, by zza pleców wielu osób widziały wszystko, co ktokolwiek miał w ręce. Za niewiarygodne bowiem należy uznać cytowane w apelacji zeznania o wymachiwaniu przez pokrzywdzonego gaśnicą nad głowami wszystkich pozostałych, ciosach w głowę wymierzanych nią przez niego poza kadrem czy wyrywaniu gaśnicy z ręki pokrzywdzonego przez nie najmłodszą przecież i nie najsilniejszą T. B.. Trudno sobie logicznie wyobrazić, by zepchnięty w kąt przez dwóch aktywnie atakujących go pięściami pokrzywdzony, zwłaszcza gdy po chwili znalazł się na ziemi, a do napastników dołączyły kolejne osoby, był w stanie górować nad pozostałymi, wymachiwać im gaśnicą nad głowami i wymierzać ciosy, a ostatecznie znaleźć się na wierzchu płataniny ciał (wg T. B.). Nagranie monitoringu zdecydowanie przeczy tezie tego zarzutu apelacji, że prawidłowa ocena zeznań świadków prowadzi do ustalenia, że to pokrzywdzony zaatakował K. B. (1) gaśnicą – nagranie to wyraźnie wskazuje, że w momencie, gdy rozpoczęło się działanie grupowe (co jest przedmiotem zarzutów aktu oskarżenia), to pokrzywdzony został zaatakowany – przez K. B. i innego mężczyznę, do których następnie dołączyły kolejne osoby, w tym współoskarżeni. K. G. i W. W. zdecydowanie i kategorycznie potwierdziły przy tym, że choć nie są w stanie precyzyjnie opisać, kto, kiedy co zrobił,

zaobserwowały z pewnością, że wszyscy trzej oskarżeni (niezależnie od innych osób) w tym samym czasie zadawali pokrzywdzonemu uderzenia, co nie wzbudziło wątpliwości Sądu odwoławczego, zwłaszcza gdy podobną deklarację, widząc wszystkich oskarżonych na Sali rozpraw, składały w I instancji. Dlatego też, mimo iż rzeczywiście Sąd I instancji podkreślał w uzasadnieniu brak podstaw do ustaleń o używaniu gaśnicy w pierwszej fazie zajść, nie ma to żadnego znaczenia dla prawidłowości wyroku i oceny zasadności zarzutu apelacji w tym przedmiocie.

Zarzut błędnej oceny zeznań bliskich oskarżonych opierał się na błędnej ocenie zeznań osób oskarżonych obciążających czy wyjaśnień ich samych. Bezzasadność tego drugiego zarzutu czyni więc zarzut pierwszy również bezzasadnym. Treść ich zeznań niewątpliwie przy tym wskazuje na ich wysoki subiektywizm i stronniczość, prowadzącą do przeinaczania faktów.

Podsumowując, uzupełnione na rozprawie odwoławczej postępowanie dowodowe prowadzi do wniosku, że dokonana przez Sąd I instancji ocena dowodów, zarówno w zakresie zeznań świadków, oskarżonych obciążających, jak i zeznających na ich korzyść, była w pełni prawidłowa. Tym samym wszystkie ujawnione na rozprawie okoliczności, zarówno te dla oskarżonych niekorzystne, jak i korzystne, a wynikające z dowodów, uznanych za rzetelne, zostały przez Sąd I instancji uwzględnione, wobec czego zarzut obrazy art. 7 kpk, a w konsekwencji również art. 4 kpk

i art. 410 kpk, należało uznać za nietrafny.

**Ad II.** Skarżący ani nie wykazał, ani nawet nie wskazał, dlaczego oddalenie wniosku dowodowego o ponowne przesłuchanie osób już przesłuchanych, przy których przesłuchaniu w dniu składania wniosku był obecny i którym mógł zadawać pytania, dostrzegając niespójności z dowodem znanym od początku procesu, miałyby być rażącą obrazą przepisów postępowania. Sąd uzupełnił postępowanie dowodowe, przesłuchując uzupełniająco dwoje świadków na okoliczności związane bezpośrednio z zarzutem, a nie okolicznościami wcześniejszymi, a wynik postępowania dowodowego utwierdza w przekonaniu, że oddalenie wniosku dowodowego nie było nieprawidłowe, zwłaszcza że świadkowie nie podali nowych, istotnych treści wykraczających poza dotychczasowe zeznania i zapis monitoringu.

**Ad III. 1 i 2.** Prawidłowa ocena dowodów zasadniczo nie powinna prowadzić do dokonania błędnych ustaleń faktycznych. W szczególności w niniejszej sprawie taki fakt z racji bezzasadności zarzutu I. nie miał miejsca. Jak już wskazano, chybione jest twierdzenie apelacji, że W. B. (1) jest cały czas widoczny na nagraniu monitoringu i nie zadaje ciosów, wobec czego nie mógł uczestniczyć w pobiciu pokrzywdzonego. Jak już wskazano, na nagraniu jest widoczny podchodzący i blisko stojący, ale pasywny mężczyzna, którym jednak nie jest oskarżony W. B. (1) – który podchodzi i jak inne osoby niknie z kadru. Prawidłowa ocena zeznań świadków doprowadziła zaś do

<p>prawidłowych ustaleń, że w tym momencie oskarżony ten zadawał pokrzywdzonemu ciosy. Zarzut ten należało więc uznać za nietrafny. Podobnie chybiony jest zarzut, że ocena dowodu w postaci zapisu monitoringu doprowadziła Sąd I instancji do błędnych ustaleń, że oskarżony A. P. był fizycznie zdolny do zadawania pokrzywdzonemu ciosów. Wbrew twierdzeniu zarzutów, również ten oskarżony zamiast chwiać się po wcześniejszym starciu z pokrzywdzonym (na nagraniu wbrew treści apelacji nie widać, czy oskarżonego coś boli), wraz z innymi podąża za pokrzywdzonym i niknie z kadru – co z uwzględnieniem uwag jak wyżej nie pozwala uznać i tego zarzutu za prawidłowy i słuszny.</p>		
<p>Wniosek</p>		
<p>1. O zmianę wyroku poprzez uniewinnienie oskarżonych, 2. o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Rejonowemu do ponownego rozpoznania</p>	<p># zasadny # częściowo zasadny # niezasadny</p>	
<p>Zwięźle o powodach uznania wniosku za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny.</p>		
<p>Niezasadność zarzutów apelacji i brak okoliczności, podlegających uwzględnieniu z urzędu implikuje brak postaw do uznania, że zaskarżony wyrok należało zmienić poprzez uniewinnienie oskarżonych. Uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania było niemożliwe z uwagi na brak którejkolwiek z przesłanek, wskazanych w art. 437 § 2 kpk.</p>		

<b>4. OKOLICZNOŚCI PODLEGAJĄCE UWZGLĘDNIENIU Z URZĘDU</b>	
1.	
Zwięźle o powodach uwzględnienia okoliczności	
<b>5. ROZSTRZYGNIĘCIE SĄDU ODWOŁAWCZEGO</b>	
<b>5.1. Utrzymanie w mocy wyroku sądu pierwszej instancji</b>	
1.	Przedmiot utrzymania w mocy
<b>Całość wyroku</b>	
Zwięźle o powodach utrzymania w mocy	
Wobec braku podstaw do uwzględnienia wniosków apelacji czy działania z urzędu, w szczególności w zakresie rozstrzygnięcia o karach jako potencjalnie rażąco surowych, wyrok należało utrzymać w mocy.	
<b>5.2. Zmiana wyroku sądu pierwszej instancji</b>	
1.	Przedmiot i zakres zmiany
Zwięźle o powodach zmiany	

<b>5.3. Uchylenie wyroku sądu pierwszej instancji</b>	
<b>5.3.1. Przyczyna, zakres i podstawa prawna uchylenia</b>	
1.1.	# art. 439 k.p.k.



Zwiężle o powodach uchylenia		
2.1.	Konieczność przeprowadzenia na nowo przewodu w całości	# art. 437 § 2 k.p.k.
Zwiężle o powodach uchylenia		
3.1.	Konieczność umorzenia postępowania	# art. 437 § 2 k.p.k.
Zwiężle o powodach uchylenia i umorzenia ze wskazaniem szczególnej podstawy prawnej umorzenia		
4.1.		# art. 454 § 1 k.p.k.
Zwiężle o powodach uchylenia		
<b>5.3.2. Zapatrywania prawne i wskazania co do dalszego postępowania</b>		
<b>5.4. Inne rozstrzygnięcia zawarte w wyroku</b>		
Punkt rozstrzygnięcia z wyroku	Przytoczyć okoliczności	
<b>6. Koszty Procesu</b>		

P unkt rozstrzygnięcia z wyroku	Przytoczyć okoliczności
II.	Wobec nieuwzględnienia apelacji, wniesionych na korzyść oskarżonych, zgodnie z art. 636 § 1 i 2 kpk ponoszą oni koszty postępowania odwoławczego, w tym zgodnie z art. 8 ustawy o opłatach w sprawach karnych, opłaty w wysokości należnej za pierwszą instancję w

częściach równych wydatkami – ryczałtem za doręczenie korespondencji.

7. **PODPIS**